

**Urszula Markowska-Przybyła**

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

---

## KAPITAŁ SPOŁECZNY – WYBRANE ASPEKTY

---

**Streszczenie:** W artykule zaprezentowano pokrótce cztery wybrane kwestie dotyczące kapitału społecznego, które są przedmiotem dyskusji i rozważań lub co do których nie ma konsensusu, co czyni z koncepcji kapitału społecznego ożywiony przedmiot badań i dyskusji. Zaprezentowano problemy definicyjne kapitału społecznego, dwojaki charakter jego wpływu na procesy rozwoju (a szczególnie negatywny kapitał społeczny), dwa punkty widzenia kapitału społecznego – jako dobro publiczne i jako dobro prywatne oraz kwestie krytyki pojęcia.

**Słowa kluczowe:** kapitał społeczny, rozwój, negatywny kapitał społeczny.

### 1. Wstęp

Kapitał społeczny jest koncepcją znaną od blisko stu lat, ale dopiero w ostatnich dwóch dziesięcioleciach zainteresowanie nim wzrosło w niespotykanym dotąd stopniu. Dzieje się to z kilku powodów. Po pierwsze, w teorii ekonomii w ostatnich dziesięcioleciach zachodzą zmiany, które pozwalają na przeniesienie uwagi na pozaekonomiczne czynniki i uwarunkowania rozwoju<sup>1</sup>, po drugie, zmienia się rola poszczególnych czynników rozwoju i jest ona dostrzegana w teoriach rozwoju – następuje wzrost roli czynników o charakterze społecznym, kulturowym, instytucjonalnym w rozwoju<sup>2</sup>. W krajach postkomunistycznych – jak się wydaje – jest jeszcze inna, dodatkowa przyczyna zainteresowania kapitałem społecznym. Jest nią potrzeba budowania przedsiębiorczego, samorządnego i demokratycznego społeczeństwa<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> Por. np.: M. Brzeziński, M. Gorynia, Hockuba Z., *Ekonomia a inne nauki społeczne na początku XXI w. Między imperializmem a kooperacją*, „*Ekonomista*” 2008, nr 2; K. Kostro, *Zagadnienia kulturowe w ekonomii*. „*Gospodarka Narodowa*” 2009, nr 3; A. Wojtyna, *Współczesna ekonomia – kontynuacja czy poszukiwanie nowego paradygmatu?* „*Ekonomista*” 2008, nr 1; M. Ratajczak (red.), *Współczesne teorie ekonomiczne*, Wydawnictwo AE, Poznań 2005.

<sup>2</sup> Por. np.: L. Jabłoński, *Ewolucja poglądów na temat konwergencji w ekonomii rozwoju*, „*Gospodarka Narodowa*” 2008, nr 5-6; *Polska smuta*. Debata „*Polityki*” – rozmowa z prof. Januszem Czapińskim o kryzysie zaufania, nepotyzmie oraz dobrym i złym kapitale społecznym, „*Polityka*” z 19.04.2009 r.; Ch. Grootaert, Th. van Bastelaer, *Introduction and Overview*, [w:] *The Role of Social Capital in Development. An Empirical Assessment*, Cambridge University Press 2002.

<sup>3</sup> P. Swianiewicz, J. Herbst, M. Lackowska, A. Mielczarek, *Szafarze darów europejskich. Kapitał społeczny a realizacja polityki regionalnej w polskich województwach*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2008, s. 20-21.

Tempo wzrostu zainteresowania kapitałem społecznym nie przekłada się jednak na tempo poznania roli czynników społecznych w rozwoju czy na tempo osiągnięcia konsensusu co do podstawowych kwestii związanych z kapitałem społecznym, a wśród nich co do definicji kapitału społecznego, co do jego elementów, funkcji, rezultatów, mierników, poziomów odniesienia, co do odpowiedzi, czy jest on dobrem publicznym czy dobrem prywatnym, co do pytań, czy kapitał społeczny jest w ogóle kapitałem, co do sposobów, kierunków i mechanizmów jego wpływu na rozwój społeczno-gospodarczy itd.

W opracowaniu zostaną przybliżone niektóre z tych podstawowych kwestii powodujących dyskusje, spory, a często wręcz krytykę koncepcji kapitału społecznego.

## 2. Problem definicji

Pojęcie **kapitał społeczny** używane jest obecnie w języku potocznym, rozumiane jest jednak najczęściej jedynie intuicyjnie, gdyż jest niezwykle pojemne i niejednoznaczne. Używane jest w różnych kontekstach, dla wytłumaczenia rozmaitych zjawisk i zaczyna oznaczać tak wiele, że przestaje czasem oznaczać cokolwiek.

Problem z definicjami kapitału społecznego polega na tym, że usiłują one zawrzeć zbyt wiele elementów naraz. Często powstaje z tego zlepek takich elementów, jak: zaufanie, normy, zdolność do tworzenia i utrzymywania kontaktów, transakcje, dostęp do zasobów, dobra publiczne i prywatne, więzi, kanały informacyjne, współpraca, działania obywatelskie itd. Definicje te są często twierdzeniami tautologicznym, gdyż mówi się np. o kapitale społecznym, że umożliwia, ułatwia wspólne działania oraz że jest wynikiem tych działań<sup>4</sup>.

Definicje często nie określają, czym jest kapitał społeczny, ale raczej to, jakie ma konsekwencje, do czego jest potrzebny, jaką pełni funkcję w społeczeństwie, gospodarce czy dla jednostki. Definicje kapitału społecznego są wieloznaczne i nieusystematyzowane. Elementem wspólnym różnych definicji jest postawienie w centrum zainteresowania kwestii więzi społecznych, które traktuje się jako czynnik sprzyjający lub niesprzyjający realizacji celów indywidualnych i zbiorowych. Elementem wspólnym dla większości badaczy są także wartości i normy.

Przyczyn braku konsensusu co do samej definicji (jak i w konsekwencji pomiaru) kapitału społecznego należy upatrywać m.in. w braku interakcji między różnymi dyscyplinami naukowymi<sup>5</sup>. J. Bartkowski zauważa jednak, że „brak jednej i uznanej definicji nie jest konsekwencją niedostatków metodologicznych i niedorozwoju sa-

---

<sup>4</sup> A. Rymśa, *Klasyczne koncepcje kapitału społecznego*, [w:] T. Kaźmierczak, M. Rymśa (red.), *Kapitał społeczny. Ekonomia społeczna*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2007, s. 38.

<sup>5</sup> D. Semih Akçomak, *Bridges in social capital: A review of the definitions and the social capital of social capital researchers*, UNU-MERIT Working Papers, Maastricht 2009.

mej dziedziny, ale złożoności i wieloaspektowości zjawiska, a próba jednostronnego rozstrzygnięcia tych kwestii spowodowałaby istotne zubożenie jego rozumienia”<sup>6</sup>.

N. Lin stwierdza jednak, że prosta i jednoznaczna jest przesłanka leżąca w tle pojęcia kapitału społecznego – jest to inwestowanie w relacje społeczne w oczekiwaniu korzyści<sup>7</sup>.

A. Przymeński dostrzega dwoistość istoty kapitału społecznego: z jednej strony jest on podstawą, instrumentem powodzenia działań zbiorowych, z drugiej – może być rozumiany jako cel sam w sobie, ponieważ zaufanie czy zdolność do współdziałania wnosi do życia społecznego niewątpliwie pozytywne treści<sup>8</sup>.

H. Zboroń zauważa, że kapitał społeczny często definiuje się jako umiejętność współpracy międzyludzkiej (np. J. Coleman). Ujmowanie kapitału jako umiejętności sugeruje, że chodzi tu o szczególne uposażenie jednostki, zdolność, której posiadanie zależy przede wszystkim od określonych cech osobistych. Faktycznie jednak uczestnicy życia społecznego podejmują współpracę, gdyż jest to warunek osiągnięcia ich – często jednostkowych – celów. Inicjowanie współpracy jest wymuszane okolicznościami, podejmowanie współpracy pozornie zależy tylko od woli partnerów, najczęściej jest to po prostu konieczność. Kapitał społeczny generowany jest samorzutnie, a podmioty gospodarcze zmuszone są do poszanowania reguł współpracy, zwłaszcza, gdy są względnie „równoważne”. Współdziałanie, choćby na minimalnym poziomie, jest wymuszane na uczestnikach rynku, natomiast to, w jaki sposób ono przebiega, zależy od woli podmiotów. Zgodnie z tym H. Zboroń proponuje rozumieć przez pojęcie kapitału społecznego gotowość podmiotu do przestrzegania powszechnie obowiązujących i z założenia respektowanych przez uczestników życia zbiorowego norm (wskazujących cele) i reguł (sposoby działania) społecznych określających sposób uczestnictwa w życiu społecznym. Gotowość ta to stopień przyswojenia wartości społecznych, a zaufanie społeczne to oczekiwanie, że inni również respektują reguły uczestniczenia w życiu społecznym<sup>9</sup>.

P. Adler i S.W. Kwon, po przeanalizowaniu ok. 20 definicji kapitału społecznego, zaproponowali integrującą definicję: „kapitał społeczny jest zasobem dla indywidualnych i zbiorowych aktorów, stworzonym dzięki układowi i zawartości sieci powiązań istniejących w ich mniej lub bardziej trwałych relacjach społecznych”<sup>10</sup>.

<sup>6</sup> J. Bartkowski, *Kapitał społeczny i jego oddziaływanie na rozwój w ujęciu socjologicznym*, [w:] M. Herbst (red.), *Kapitał ludzki i kapitał społeczny a rozwój regionalny*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2007, s. 69.

<sup>7</sup> N. Lin, *Building a Network of Social Capital*, [w:] N. Lin, K. Cook, R.S. Burt, *Social Capital. Theory and Research*, New York 2001, s. 6.

<sup>8</sup> A. Przymeński, *Rozwój kapitału społecznego i jego czynniki*, [w:] H. Januszek (red.), *Kapitał społeczny – aspekty teoretyczne i praktyczne*, Wydawnictwo AE, Poznań 2004, s. 47.

<sup>9</sup> H. Zboroń, *Kapitał społeczny w refleksji etycznej*, [w:] H. Januszek (red.), *Kapitał społeczny – aspekty teoretyczne i praktyczne*, Wydawnictwo AE, Poznań 2004, s. 111-112.

<sup>10</sup> P. Adler, S.W. Kwon, *Social Capital: The Good, the Bad and the Ugly*, [w:] E. Lesser, *Knowledge and Social Capital. Foundations and Applications*, Butterworth – Heinemann, Boston, Oxford,

J. Bartkowski pisze: „kapitał społeczny jest wynikiem współzależności i wzajemnego oddziaływania zjawisk ekonomicznych i społecznych. Jego źródłem są więzi społeczne, w jakich uczestniczą i którymi dysponują, w dosłownym i przenośnym sensie, jednostki i grupy aktywne na polu ekonomii. Stanowią go czynniki kształtujące jakość ludzkich interakcji, zlokalizowane w jednostkach i w ich wzajemnych relacjach, łączące i wiążące ludzi ze sobą i w efekcie ułatwiające im współdziałanie, kooperację i wymianę w dziedzinach polityki, życia społecznego i ekonomii”<sup>11</sup>.

W literaturze proponowane są trzy klasyfikacje definicji kapitału społecznego<sup>12</sup>:

1. Definicje funkcjonalne – kapitał społeczny definiuje się poprzez jego funkcje. Kapitału społecznego nie traktuje się jako zjawiska uniwersalnego, występującego wszędzie w identycznej lub podobnej formie. Na kapitał społeczny składa się wiele elementów życia społecznego, które łączy ich społeczny efekt, służą one tworzeniu dobrobytu jednostkowego lub zbiorowego, a sam kapitał społeczny ujawnia się przede wszystkim w działaniu. Typową definicją funkcjonalną jest definicja J. Colemana.

2. Definiowanie zgodnie z paradygmatem działania zbiorowego, kooperacji i sieci powiązań – to ujęcie skupia się na perspektywie działania zbiorowego, sieci i kooperacji, a kapitał społeczny określa się jako moralno-społeczną infrastrukturę współdziałania i koordynacji zachowań ludzkich. Kapitał społeczny odnoszony jest do tych cech społecznej organizacji, które je ułatwiają, gdyż powiększa zakres korzyści uzyskiwanych dzięki współpracy i wymianie społecznej i podnosi wydajność istniejących zasobów.

Kapitał społeczny w tym podejściu składa się z trzech elementów. Po pierwsze – wzorów współdziałania, społecznego uznania dla norm chroniących kooperację i wymianę oraz wartości uzasadniających zachowania prospołeczne, po drugie – sieci powiązań, pomostów między jednostkami i grupami oraz po trzecie – z aktywnych relacji między ludźmi: zaufania, zrozumienia, wspólnych wartości i wzorów zachowania.

3. Wykorzystujące podejście strukturalne – kapitał społeczny w tym ujęciu występuje w ścisłym i organicznym związku ze strukturą społeczną i jest jedną z trzech podstawowych form kapitału w zbiorowościach ludzkich, obok kapitału ekonomicznego i kulturowego.

### 3. Kapitał społeczny pozytywny i negatywny

Pojęcie **kapitału** kojarzy się z wartością o charakterze pozytywnym. W przypadku kapitału społecznego nie zawsze tak jest. Może on pełnić funkcję czynnika o nega-

---

Auckland, Johannesburg, Melbourne, New Delhi 2000, s. 4, za: M. Kwiatkowski, *Aksjonormatywne aspekty kapitału społecznego*, [w:] H. Januszek (red.), *Kapitał społeczny we wspólnotach*, Wydawnictwo AE, Poznań 2005, s. 76.

<sup>11</sup> J. Bartkowski, wyd. cyt., s. 54.

<sup>12</sup> Tamże, s. 69 i n.

tywnym wpływie na procesy rozwoju, nie zawsze stymuluje rozwój, może być także jego barierą.

Kapitał społeczny można rozumieć jako efekty zewnętrzne istniejących sieci interakcji między ludźmi. Efekty te mogą być pozytywne lub negatywne. Jeśli wykorzystywanie układu powiązań staje się wygodniejszym i prostszym sposobem osiągnięcia celów niż postępowanie stosowne do społecznie obowiązujących reguł, kapitał społeczny staje się szkodliwy społecznie, gdyż podważa normę równości. Kapitał społeczny ma negatywny wpływ na rozwój społeczno-gospodarczy, gdy normy krepują wolność jednostki w zbyt dużym stopniu lub gdy wywierają naciski na wyrównywanie poziomów. Społeczności mogą wywierać naciski na zmniejszanie aktywności ambitnych jednostek. F. Fukuyama podaje przykład społeczności w Chinach, gdzie poziom zaufania i solidarności jest dość wysoki, ale nie w stosunku do jednostek spoza grupy, co może mieć wpływ na ich wyniki gospodarcze.

Negatywny kapitał społeczny (ciemna strona kapitału społecznego, negatywne efekty powiązań międzyludzkich) wynika z kilku przyczyn. W pewnych sytuacjach powiązania te mogą stanowić źródło społecznych podziałów i konfliktów, gdyż lojalność wewnątrz danej grupy najłatwiej jest budować w opozycji do czegoś lub kogoś. Inny powód to taki, że nie wszystkie grupy pracują na rzecz wspólnego dobra, wiele spośród nich usiłuje maksymalizować realizację własnych interesów kosztem osób „z zewnątrz”<sup>13</sup>.

Dobrym przykładem ujemnego (negatywnego) kapitału społecznego jest istnienie i działalność grup przestępczych, mafii, grup klanowych. One również opierają działalność na kapitale społecznym, charakteryzują je intensywne sieci powiązań, wzajemne zaufanie. Ujemny kapitał społeczny to jednak nie tylko występowanie patologii społecznych w postaci grup przestępczych. Jak zauważa J. Bartkowski, negatywny kapitał społeczny formuje się w specyficznych sytuacjach społecznych, w sytuacji występowania braków instytucjonalnych, co powoduje pojawianie się strategii zapobiegawczych, będących substytutem nieobecnych mechanizmów rynkowych. Ich funkcjonowanie jednak wymaga naruszania norm i mechanizmów szerszego systemu społecznego, co w dłuższej perspektywie działa destrukcyjnie na zbiorowość. Przykładem takiego efektu był koniec okresu realnego socjalizmu w Polsce. Niedostatkom organizacyjnym, biurokratycznym systemu miały zaradzić różnego rodzaju sieci nieformalne. Jednostki aktywizowały i kreowały tradycyjne więzi i wzorce działania jako substytut nieobecnych mechanizmów rynkowych. Efektem tego było jednak odrzucenie norm i reguł formalnych i zasady podporządkowania się normatywnym regulacjom społecznym i państwowym<sup>14</sup>.

---

<sup>13</sup> A. Kiersztyn, *Kapitał społeczny – ideologiczne konteksty pojęcia*, [w:] H. Januszek (red.), *Kapitał społeczny we wspólnotach*, Wydawnictwo AE, Poznań 2005, s. 49.

<sup>14</sup> J. Bartkowski, wyd. cyt., s. 73-74.

Według A. Portesa<sup>15</sup> negatywny kapitał społeczny ujawnia się na cztery sposoby: w wyłączeniu osób postronnych, w stawianiu nadmiernych żądań wobec członków grup, naruszaniu osobistej wolności oraz w osłabianiu norm społecznych w danej grupie. A. Portes zwraca uwagę, że silny kapitał społeczny może mieć negatywny efekt społeczny, jeśli prowadzi jedynie do redystrybucji korzyści w ramach danej zbiorowości bez przyrostu sumy jej zasobów. Taki kapitał społeczny pozwala więc danej grupie zwiększyć własne korzyści, ale kosztem innych.

A. Matysiak stwierdza<sup>16</sup>, że negatywny kapitał społeczny powstaje w warunkach nieufności i jest on urzeczywistnieniem wartości partykularystycznych w formie dóbr grupowych i nieformalnej władzy. Korzystanie z takiego kapitału wymaga ponoszenia nakładów niezbędnych do podtrzymania znajomości, korumpowania, ponoszenia dodatkowych kosztów transakcyjnych na badania wiarygodności partnerów, samoubezpieczania się itp. Negatywny kapitał społeczny oznacza wybór mniej efektywnych form współpracy i partnerów w wymianie rynkowej. Negatywny kapitał społeczny generuje wysokie koszty transakcyjne i poprzez to redukuje dobrobyt materialny. Zmniejsza on potencjał podmiotowy społeczeństwa w wyniku demobilizacji, ostrożności, oportunistycznego, alienacji i dystansów społecznych, co ujemnie wpływa na zdolności do twórczego, innowacyjnego samoprzekształcania się<sup>17</sup>.

A. Matysiak uważa, że w rzeczywistości mamy do czynienia z mieszanym kapitałem społecznym, gdyż negatywny kapitał społeczny „nie jest bytem samodzielny”, a „swoją egzystencję czerpie w pewnym sensie z pozytywnego kapitału społecznego”<sup>18</sup>.

W kontekście podziału kapitału społecznego na pozytywny i negatywny można rozważać tezę o istnieniu granic wzrostu kapitału społecznego. Powstaje bowiem pytanie, czy większa ilość kapitału społecznego zawsze oznacza lepszą sytuację? Czy są granice, powyżej których pozytywny kapitał społeczny (pozytywnie oddziałujący na społeczeństwo) zmienia się w kapitał negatywny?

#### 4. Kapitał społeczny – dobro jednostkowe czy publiczne

Kapitał społeczny postrzegany jest przez jednych (np. przez P. Bourdieu, F. Fukuyamę) jako dobro jednostkowe, czyli jako sieć powiązań społecznych, w której jednostka realizuje swoje cele, przez innych (np. przez J. Colemana) jako dobro publiczne,

---

<sup>15</sup> A. Portes, *Social capital: Its origins and applications in modern sociology*, „Annual Review of Sociology” 1998, vol. 24.

<sup>16</sup> A. Matysiak, *Reprodukcja kapitału społecznego w gospodarce*, [w:] H. Januszek (red.), *Kapitał społeczny we wspólnotach*, Wydawnictwo AE, Poznań 2005, s. 217.

<sup>17</sup> P. Sztompka, *Kulturowe imponderabilia szybkich zmian społecznych: zaufanie, lojalność, solidarność*, [w:] *Imponderabilia wielkiej zmiany*, PWN, Warszawa-Kraków 1995, za: A. Matysiak, wyd. cyt., s. 217.

<sup>18</sup> A. Matysiak, wyd. cyt., s. 217.

czyli jako umiejętność współpracy międzyludzkiej podejmowanej w celu realizacji wspólnych interesów, przez jeszcze innych (R. Putnam) jako jedno i drugie.

Gdyby kierować się dosłownie definicjami, to np. według definicji Colemana kapitał społeczny istniałby tylko wtedy, gdy umiejętność nawiązywania współpracy dotyczyłaby tylko realizacji celów grupowych. Umiejętność współpracy w imię realizacji interesów jednostkowych nie jest według definicji Colemana kapitałem społecznym. Według Fukuyamy chodzi o wszelkie przyczyny podejmowania współdziałania, którymi zresztą w większości przypadków są cele jednostkowe. Większość celów można zrealizować w drodze współpracy i zasadnicza wartość kapitału społecznego polega właśnie na tym, że ludzie potrafią nawiązać współpracę, mimo że kierują nimi pobudki egoistyczne<sup>19</sup>.

Do definicji sformułowanych przez prekursorów kapitału społecznego współcześni badacze podchodzą jednak w zróżnicowany sposób. Według M. Kwiatkowskiego<sup>20</sup> F. Fukuyama uznaje, że właścicielem kapitału społecznego jest grupa, a nie jednostka. „Kapitał społeczny nie może być zgromadzony z inicjatywy jednostki. Jest on oparty na występowaniu cech społecznych, nie zaś indywidualnych”<sup>21</sup>. M. Kwiatkowski zauważa także, że niektóre definicje P. Bourdieu uwzględniają nie tylko indywidualny, ale i zbiorowy charakter kapitału społecznego: „kapitał społeczny jest (...) sumą zasobów aktualnych i potencjalnych, które należą się jednostce lub grupie z tytułu posiadania trwałej, mniej lub bardziej zinstytucjonalizowanej sieci relacji, znajomości, uznania wzajemnego. To znaczy jest sumą kapitałów i wiedzy, które sieć taka może zmobilizować”<sup>22</sup>.

## 5. Krytyka pojęcia „kapitał społeczny”

Koncepcja kapitału społecznego spotyka się nie zawsze z entuzjazmem, ale także z obojętnością czy krytyką<sup>23</sup>. Na przykład nobliści K. Arrow i R. Solow uznali pojęcie kapitału społecznego za nietrafnie skonstruowane, „niekompatybilne” z tradycyjnym rozumieniem kapitału, A. Sen (nagroda Nobla w dziedzinie ekonomii w 1998 r.) w swojej pracy na temat rozwoju społeczno-gospodarczego w ogóle nie odniósł się do tej koncepcji. Hasło **kapitał społeczny** (*social capital*) nie zostało umieszczone w indeksie pojęć międzynarodowego wydania amerykańskiego podręcznika do socjologii (obszerne, 700-stronicowe wydanie J.J. Macionisa z 2003 r.), nie wspomniano w nim także o F. Fukuyamie ani R. Putnamie.

<sup>19</sup> H. Zboroń, wyd. cyt., s. 105-106.

<sup>20</sup> M. Kwiatkowski, wyd. cyt., s. 75-76.

<sup>21</sup> F. Fukuyama, *Zaufanie. Kapitał społeczny a droga do dobrobytu*, PWN, Warszawa-Wrocław 1997, s. 39.

<sup>22</sup> P. Bourdieu, L.J.D. Wacquant, *Zaproszenie do socjologii refleksyjnej*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2001, s. 104-105.

<sup>23</sup> A. Przymeński, *Kapitał społeczny, pojęcie czy teoria?* [w:] L. Frąckiewicz, A. Raczaszek (red.), *Kapitał społeczny*, Wydawnictwo AE, Katowice 2004, s. 67.

Według niektórych socjologów (jak np. A. Przymeński) pojęcie kapitału społecznego nie wnosi wiele nowego do wcześniej ukształtowanych struktur myślowych<sup>24</sup>.

M. Foley i B. Edwards, współredaktorzy znanej książki *Beyond Tocqueville: Civil Society and The Social Capital Debate in Comparative Perspective*, stwierdzili, że pojęcie kapitału społecznego jest niezwykle mgliste i w większości zastosowań nie uwzględnia złożoności tradycji teoretycznych, z których się wywodzi<sup>25</sup>.

J. Bartkowski<sup>26</sup> uważa jednak, że terminu kapitał społeczny nie można nazwać tylko i wyłącznie „użyteczną metaforą” i uznawać go jedynie za źródło pewnej siatki problemów, nałożonych przez badacza na świat społeczny. Dostrzega on istotne nowe jakości, jakie wnosi ten termin do analizy procesów społecznych.

Po pierwsze, do charakterystyki stanu zbiorowości wprowadzone zostają pojęcia kapitałów w sensie o wiele szerszym niż tradycyjne rozumienie bogactwa, głównie w aspekcie materialnym, co wyraża się m.in. w tym, że pojęcie kapitału społecznego akcentuje rolę mechanizmów społecznych w wytwarzaniu bogactwa ekonomicznego i ich znaczenie dla produktywności kapitału fizycznego. Po drugie, pojęcie kapitału społecznego pokazuje rolę przeszłości i wpływ ścieżki historycznej w rozwoju społeczno-gospodarczym. Kapitał społeczny jest zakumulowanym w kulturze grupowej doświadczeniem przeszłości w formie typowych postaw, wartości i wzorów zachowań. Po trzecie, analiza dróg działania kapitału społecznego ukazuje ważny mechanizm społeczny tworzenia się w społeczeństwie relacji mikro-makro, czyli powiązań między zachowaniem jednostkowym a zjawiskami zbiorowymi. W ten sposób powiązane zostają perspektywy ekonomiczna i socjologiczna. Po czwarte, pojęcie kapitału społecznego wnosi ważne aspekty pragmatyczne do działań zbiorowych – daje nowe narzędzia diagnozy i stymulacji rozwoju, podkreśla wartość działań dla kreacji kapitału społecznego i jednocześnie uświadamia niebezpieczeństwa związane z interwencją zewnętrzną w życie zbiorowe. Po piąte, samo użycie pojęcia **kapitał** w kontekście **społeczny** pozwala na identyfikację niewykorzystanych środków, wskazanie potencjałów, umożliwi wykorzystanie w analizach perspektywy czasowej (można rozważać przyszłe użycie, problemy odtwarzania tego kapitału). Użycie pojęcia kapitał społeczny wskazuje na racjonalność zabiegów jego kreacji, gdyż ukazuje, że są z nim kojarzone zyski dla jednostek, administracji i całych społeczności.

## 6. Podsumowanie

Przybliżenie wybranych tylko problemów związanych z koncepcją kapitału społecznego miało tu oczywiście ograniczony charakter. Problematyka, którą ma w założe-

---

<sup>24</sup> Tamże, s. 70.

<sup>25</sup> M. Foley, B. Edwards, *Escape from politics? Social theory and the social capital debate*, „American Behavioral Scientist” 1997, vol. 40, no. 5, s. 551.

<sup>26</sup> J. Bartkowski, wyd. cyt., s. 66-69.



niu opisywać pojęcie kapitału społecznego, jest niezwykle zawila, wieloaspektowa, wielowymiarowa, ujmując tak wiele zagadnień, że wydawać się wręcz może, że jest nie do opisania. Współczesna ekonomia, otwierająca się na analizy czynników pozaekonomicznych, duże nadzieje pokłada w wykorzystaniu koncepcji kapitału społecznego, powstaje jednak pytanie, na ile będą musiały zostać uproszczone teorie kapitału społecznego, teorie rozwoju oparte na wykorzystaniu tego kapitału, by analizy ekonomiczne, pomiar, modelowanie zjawisk były możliwe? Na ile możliwe będzie uwzględnienie czynników pozaekonomicznych w praktyce?

## Literatura

- Adler P., Kwon S.W., *Social Capital: The Good, the Bad and the Ugly*, [w:] E. Lesser (red.), *Knowledge and Social Capital. Foundations and Applications*, Butterworth – Heinemann, Boston, Oxford, Auckland, Johannesburg, Melbourne, New Delhi 2000.
- Bartkowski J., *Kapitał społeczny i jego oddziaływanie na rozwój w ujęciu socjologicznym*, [w:] M. Herbst (red.), *Kapitał ludzki i kapitał społeczny a rozwój regionalny*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2007.
- Bourdieu P., Wacquant L.J.D., *Zaproszenie do socjologii refleksyjnej*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2001.
- Brzeziński M., Gorynia M., Hockuba Z., *Ekonomia a inne nauki społeczne na początku XXI w. Między imperializmem a kooperacją*, „*Ekonomista*” 2008, nr 2.
- Foley M., Edwards B., *Escape from politics? Social theory and the social capital debate*. „*American Behavioral Scientist*” 1997, vol. 40, no. 5.
- Fukuyama F., *Zaufanie. Kapitał społeczny a droga do dobrobytu*, Warszawa-Wrocław, PWN 1997.
- Grootaert Ch., van Bastelaer Th., *Introduction and overview*, [w:] Ch. Grootaert, Th. van Bastelaer (red.), *The Role of Social Capital in Development. An Empirical Assessment*, Cambridge University Press 2002.
- Jabłoński Ł., *Ewolucja poglądów na temat konwergencji w ekonomii rozwoju*, „*Gospodarka Narodowa*” 2008, nr 5-6.
- Kiersztyn A., *Kapitał społeczny – ideologiczne konteksty pojęcia*, [w:] H. Januszek (red.), *Kapitał społeczny we wspólnotach*, Wydawnictwo AE, Poznań 2005.
- Kostro K., *Zagadnienia kulturowe w ekonomii*, „*Gospodarka Narodowa*” 2009, nr 3.
- Kwiatkowski M., *Aksjonormatywne aspekty kapitału społecznego*, [w:] H. Januszek (red.), *Kapitał społeczny we wspólnotach*, Wydawnictwo AE, Poznań 2005.
- Lin N., *Building a Network of Social Capital*, [w:] N. Lin, K. Cook, R.S. Burt, *Social Capital. Theory and Research*, New York 2001.
- Mach B., Wesołowski W., *Ruchliwość a teoria struktury społecznej*, PWN, Warszawa 1982.
- Matysiak A., *Reprodukcja kapitału społecznego w gospodarce*, [w:] H. Januszek (red.), *Kapitał społeczny we wspólnotach*, Wydawnictwo AE, Poznań 2005.
- Polska smuta*, Debata „Polityki” – rozmowa z prof. Januszem Czapińskim o kryzysie zaufania, nepotyzmie oraz dobrym i złym kapitale społecznym, „*Polityka*” z 19.04.2009.
- Portes A., *Social capital: Its origins and applications in modern sociology*, „*Annual Review of Sociology*” 1998, vol. 24.
- Przyemeński A., *Kapitał społeczny, pojęcie czy teoria?* [w:] L. Frąckiewicz, A. Raczaszek (red.), *Kapitał społeczny*, Wydawnictwo AE, Katowice 2004.
- Przyemeński A., *Rozwój kapitału społecznego i jego czynniki*, [w:] H. Januszek (red.), *Kapitał społeczny – aspekty teoretyczne i praktyczne*, Wydawnictwo AE, Poznań 2004.

- Rymsza A., *Klasyczne koncepcje kapitału społecznego*, [w:] T. Kaźmierczak, M. Rymsza (red.), *Kapitał społeczny. Ekonomia społeczna*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2007.
- Semih Akçomak D., *Bridges in social capital: A review of the definitions and the social capital of social capital researchers*, UNU-MERIT Working Papers, Maastricht 2009.
- Swianiewicz P., Herbst J., Lackowska M., Mielczarek A., *Szafarze darów europejskich. Kapitał społeczny a realizacja polityki regionalnej w polskich województwach*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2008.
- Sztompka P., *Kulturowe imponderabilia szybkich zmian społecznych: zaufanie, lojalność, solidarność*, [w:] *Imponderabilia wielkiej zmiany*, PWN, Warszawa-Kraków 1995.
- Wojtyna A., *Współczesna ekonomia – kontynuacja czy poszukiwanie nowego paradygmatu?* „Ekonomista” 2008, nr 1.
- Ratajczak M. (red.), *Współczesne teorie ekonomiczne*, Wydawnictwo AE, Poznań 2005.
- Zboroń H., *Kapitał społeczny w refleksji etycznej*, [w:] H. Januszek (red.), *Kapitał społeczny – aspekty teoretyczne i praktyczne*, Wydawnictwo AE, Poznań 2004.

## SOCIAL CAPITAL – SOME ASPECTS

**Summary:** Four selected issues concerning social capital are briefly presented in the article: problems with the definitions of social capital, its two ways character of influence on socio-economic development (and particularly adverse social capital), two points of view of social capital: as public goods and as private goods as well as a critical point of view on social capital. This issues cause that the concept of social capital is still alive and there are lively and stormy discussions about social capital.